

# Antoni Ważyński

---

## Izba olsztyńska

---

Palestra 26/6-7(294-295), 122-123

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Panas i Piotr Pytka, wysunięto szereg wniosków i problemów, z jakimi się borykają adwokaci.

W szeregu wypowiedzi dominowała troska o kształt przyszłego prawa o adwokaturze, wyrażano też nadzieję, że przyjęta zostanie przez Sejm PRL wersja ustawy zaproponowana przez Komisję Legislacyjną powołaną przez Ogólnopolski Zjazd Adwokatów w Poznaniu 1981 r. Wyrażano również powzechne zaniepokojenie pogarszającym się stosunkiem niektórych sędziów i prokuratorów do adwokatów, sygnalizowano powtarzające się wypadki obniżania się kultury rozpraw sądowych, częste wypadki nieterminowego rozpoznawania rozpraw sądowych oraz zarządzania licznych przerw podczas rozpoznawania spraw w danym dniu, o czym niejednokrotnie adwokat nie jest informowany o czasie trwania tej przerwy. Sygnalizowano również powtarza-

jące się wypadki nieuwzględniania wniosków pokrzywdzonych i ich pełnomocników o dopuszczenie ich do udziału w sprawie w charakterze oskarżycieli posiłkowych, wypadki wywierania presji na strony przez sąd przy proponowanych ugodach w sprawach prywatnoskarbowych oraz pewne nieprawidłowości w działalności sądów rodzinnych. Podnoszono także liczne miejscowe bolączki pracy adwokata i postulowano konieczność podjęcia przez władze samorządowe rozmów z władzami sądowymi w celu wyeliminowania tych niewłaściwych praktyk. Nawiązywano przy tym do różnych w tej mierze wniosków, będących rezultatem pracy komisji problemowej naszej Izby, z których jednak — mimo przekazania ich kierownictwu sądów — niewiele zostało zrealizowanych.

adw. Ferdynand Rymarz

### Izba olsztyńska

Wspomnienie pośmiertne  
o adwokacie Kazimierzu Smoczyńskim. Są jednostki, które ze względu na swoją osobowość, a więc charakter, umysłowość i styl życia, są nam tak bliskie, że nawet mimo ich zgonu wciąż je widzimy, wciąż z nimi w naszych myślach przebywamy. Taką jednostką był właśnie nasz kolega Kazimierz Smoczyński. Wszystkie zalety, jakie chcielibyśmy widzieć w przyjacielu, a zwłaszcza szlachetność i dobroć, miał w sobie. Szukaliśmy chętnie jego towarzystwa. Emanacja pogody ducha, jakiejś bezgranicznej dobroci coraz bardziej wiązała nas uczuciowo z tym przemiłym Kolegą.

Należał do tych nielicznych jednostek, których umysłowość obejmowała szerokie horyzonty wiedzy. Greką i łaciną „sypał” przy każdej okazji jak z rękawa. Gdy w czasie naszych rozmów zagłębiał się w historię, poczynając od starożytnej, a kończąc na współczes-

nej, to ileż to razy ze swym dobrotliwym uśmiechem prostował nasze błędny.

Ciekawy okres jego życia, a jednocześnie jak najbardziej chlubny — to walka w randze podpor. piechoty z hitlerowskim najeźdźcą w 1939 r. Przez Węgry, Jugosławię i inne kraje przedostaje się na Bliski Wschód, by dalej w armii gen. Andersa walczyć z wrogiem Polski w dalekiej Afryce, a następnie we Włoszech. Uczestniczył w bitwie pod Monte Casino, za co został odznaczony „Krzyżem Monte Casino”.

Był skromny w swych opowieściach i gawędach o tamtych czasach, ale przy dobrym winie — a tylko dobrych win był amatorem — słuchając go czasami, wędrowaliśmy wraz z nim po piaskach Afryki i przejeżdżaliśmy ulicami pięknych miast Italii. W przerwach między jedną bitwą a drugą oglądał i zwiedzał wszystko, co w Italii jest piękne.

Po zakończonej wojnie wrócił do Pol-

ski, by objąć stanowisko sędziego. Podziwialiśmy jego rzetelność w ustalaniu stanu faktycznego w sprawach karnych i właściwe stosowanie prawa. Podziwialiśmy go również w życiu towarzyskim. Promieniowała z niego pogoda ducha, radość życia. Rozdawał ją nam obficie. Towarzystwo jego było naprawdę oderwaniem się od szarżyny dnia codziennego. A kiedy nadeszła wieść o jego zgonie, trudno było uwierzyć i uświadomić sobie, że ten miły Kazio już nie żyje.

Adw. K.Smoczyński urodził się 10 sty-

cznia 1907 r. w Brodnicy i tam ukończył gimnazjum ogólnokształcące, a następnie odbył studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim. Nominację na sędziego otrzymał 31 stycznia 1939 r. W roku 1953 przeszedł z sądownictwa do adwokatury, będąc kolejno członkiem Zespołów Adwokackich w Nowym Mieście Lubawskim, a następnie w Hawie. Był odznaczony Krzyżem zasługi z Mieczem. Zmarł w Warszawie 16 marca 1980 roku i tam został pochowany.

adw. Antoni Ważyński

### Izba rzeszowska

1. Egzamin adwokacki. W dniach 5, 6 i 20 marca 1982 r. odbył się egzamin adwokacki w naszej Izbie, do którego przystąpiło 5 aplikantów, w tym 3 z Izby rzeszowskiej, 1 aplikant skierowany przez NRA z Łodzi oraz radca prawny.

Komisji Egzaminacyjnej przewodniczył dziekan Rady Adwokackiej w Rzeszowie adw. dr Wiesław Grzegorzczak, a w skład jej wchodził: przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości sędzia Czesław Kluczyk z Warszawy, sekretarz NRA adw. Wiesław Szczepiński, dziekan Rady Adwokackiej w Łodzi dr Eugeniusz Sindlewski oraz egzaminatorzy: wicedziekan adw. Mieczysław Cincio, adw. dr Piotr Blajer, adw. Jan Ochała, adw. Roman Zarębski i adw. dr Wiesław Grzegorzczak.

Wszyscy aplikanci złożyli egzamin z wynikiem pozytywnym, przy czym aplikanci: Krystyna Kanicka-Grała z Łodzi, Grzegorz Magnowski z Rzeszowa, Andrzej Matusiewicz z Przemyśla i Zbigniew Materkowski ze Stalowej Woli złożyli egzamin z wynikiem bardzo dobrym. Na uwagę zasługuje wysoka ocena wypracowań pisemnych tych aplikantów.

Zdaniem Komisji Egzaminacyjnej poziom egzaminu adwokackiego w naszej Izbie był wysoki, a zdający aplikanci

wykazali dobre przygotowanie do zawodu adwokackiego.

Aplikanci naszej Izby wpisani zostali do zespołów adwokackich w Przemyślu, w Ropczycach i w Stalowej Woli przy uwzględnieniu potrzeb na obsługę prawną w tych właśnie miejscowościach.

Przyjemnym akcentem było spotkanie aplikantów z egzaminatorami po egzaminie, w czasie którego egzaminatorzy podzielili się uwagami w związku z przebiegiem egzaminu.

2. Wizytacje członków Rady w poszczególnych zespołach naszej Izby. Z inicjatywy dziekana rady wicedziekan adw. Mieczysław Cincio wizytował w dniu 6 stycznia br. zespoły adwokackie w Strzyżowie, Jaśle, Krośnie, Sanoku i w Brzozowie.

Na tle obecnej sytuacji w kraju spotkania przedstawicieli Rady z kierownikami wymienionych wyżej zespołów, jak również z członkami tych zespołów okazały się bardzo pożyteczne, tym bardziej że załatwiono jednocześnie przy tej okazji szereg spraw dotyczących sytuacji ekonomicznej, osobowej i gospodarczej poszczególnych zespołów. Spotkania przebiegały w bardzo przyjemnej i pełnej wzajemnego zrozumienia atmosferze.

Kolejnym etapem wyjazdów człon-